

Do Your Part with All Your Heart

By Elder Dieter F. Uchtdorf
Of the Quorum of the Twelve Apostles

Wykonaj swoją część całym sercem

Starszy Dieter F. Uchtdorf
Kworum Dwunastu Apostołów

October 2025 general conference

Trust the Savior and engage, patiently and diligently, in doing your part with all your heart.

Zaufajcie Zbawicielowi i zaangażujcie się z cierpliwością i pilnością w wykonywanie swojej części całym sercem.

Last year during a trip to Europe, I visited my old place of employment, Lufthansa German Airlines at the Frankfurt Airport.

To train their pilots, they operate several sophisticated full-motion flight simulators that can re-create almost any normal and emergency flight condition. During my many years as an airline captain, I had to pass a check flight in the flight simulator every six months to keep my pilot license current. I remember well those intense moments of stress and anxiety but also the feeling of accomplishment after passing the test. I was young then and loved the challenge.

During my visit, one of the Lufthansa executives asked if I would like to give it a try again and fly the 747 simulator one more time.

Before I had time to fully process the question, I heard a voice—sounding astonishingly like my own—saying, “Yes, I would like that very much.”

As soon as I said the words, a tsunami of thoughts flooded my mind. It had been a long time since I flew a 747. Back then I was young and a confident captain. Now I had a reputation to live up to as a former chief pilot. Would I embarrass myself in front of these professionals?

But it was too late to back down, so I settled into the captain’s seat, placed my hands on the familiar and beloved controls, and felt, once again, the exhilaration of flight as the big jet roared

W ubiegłym roku podczas podróży do Europy odwiedziłem miejsce mojej poprzedniej pracy, niemieckie linie lotnicze Lufthansa na lotnisku we Frankfurcie.

Do szkolenia swych pilotów dostępnych jest kilka specjalistycznych i realistycznych symulatorów lotu, które mogą odtworzyć niemal każde typowe oraz kryzysowe warunki lotu. Podczas wielu lat pracy jako kapitan tych linii musiałem wykonywać loty kontrolne w symulatorze lotu co sześć miesięcy, aby zachować licencję pilota. Dobrze pamiętam te intensywne chwile stresu i niepokoju, a także poczucie spełnienia po zdaniu testu. Byłem wówczas młody i uwielbiałem to wyzwanie.

Podczas mojej wizyty jeden z dyrektorów Lufthansy zapytał, czy nie chciałbym spróbować i jeszcze raz polecieć w symulatorze 747.

Zanim w pełni dotarło do mnie to pytanie, usłyszałem głos — brzmiący zdumiewająco podobnie do mojego własnego — mówiący: „Tak, bardzo chętnie”.

Gdy tylko powiedziałem te słowa, mój umysł ogarnęło tsunami myśli. Dużo czasu upłynęło, odkąd latałem 747. Byłem wtedy młodym i pewnym siebie kapitanem. Miałem reputację, którą chciałem utrzymać, gdyż pracowałem kiedyś jako główny pilot. Czy skompromituję się przed tymi profesjonalistami?

Było jednak za późno, aby się wycofać, więc usiadłem w fotelu kapitana, położyłem ręce na znajomych, ulubionych przyrządach oraz znowu poczułem radość z lotu, gdy wielki odrzutowiec

down the runway and took off into the wild blue yonder.

I'm happy to say that the flight was successful, the aircraft remained intact, and so did my self-image.

Even so, the experience was humbling for me. When I was in my prime, flying had become almost second nature. Now it took all my concentration to do the basic things.

Discipleship Takes Discipline

My experience in the flight simulator was an important reminder that getting good at anything—whether it be flying, rowing, sowing, or knowing—takes consistent self-discipline and practice.

You might spend years acquiring a skill or developing a talent. You might work so hard that it becomes second nature to you. But if you think that means you can stop practicing and studying, you'll gradually lose the knowledge and abilities you once acquired at great cost.

This applies to skills like learning a language, playing a musical instrument, and flying an airliner. It also applies to becoming a disciple of Christ.

Simply put, discipleship takes self-discipline.

It is not a casual endeavor, and it doesn't happen by accident.

Faith in Jesus Christ is a gift, but receiving it is a conscious choice that requires a commitment of all our "might, mind and strength." It is a practice of every day. Every hour. It takes constant learning and determined commitment. Our faith, which is our loyalty to the Savior, becomes stronger as it is tested against the opposition we face here in mortality. It endures because we keep nourishing it, we keep actively applying it, and we never give up.

On the other hand, if we fail to use faith and its convincing power by acting upon it, we become less sure of things we once held sacred—less confident of things we once knew were true.

Temptations that would never have enticed us begin to look less appalling and more appealing.

The fire of yesterday's testimony can warm us for only so long. It needs constant nourishment to keep burning brightly.

głośno jechał po pasie startowym i wzbijał się w symulowany głęboki błękit.

Z radością mogę powiedzieć, że lot się udał, a samolot nie ucierpiał, podobnie jak mój wizerunek.

A i tak przeżycie to nappełniło mnie pokorą. W moich najlepszych latach latanie stało się niemal moją drugą naturą. Teraz poświęciłem całą uwagę, aby wykonać podstawowe czynności.

Bycie uczniem wymaga dyscypliny

Moje doświadczenie w symulatorze lotu było ważnym przypomnieniem, że bycie dobrym w czymkolwiek — czy to w lataniu, wiosłowaniu, szyciu czy zdobywaniu wiedzy — wymaga stałej samodyscypliny i praktyki.

Można poświęcić lata na zdobywanie umiejętności lub rozwijanie talentu. Można pracować tak ciężko, że stanie się to drugą naturą. Jeśli jednak myślicie, że oznacza to, iż można przestać ćwiczyć i studiować, stopniowo utracicie wiedzę i umiejętności, zdobyte wielkim kosztem.

Ma to zastosowanie do umiejętności takich, jak nauka języka, gra na instrumencie muzycznym czy latanie samolotem pasażerskim. Dotyczy to też stawiania się uczniem Chrystusa.

Po prostu bycie uczniem wymaga samodyscypliny.

Nie jest to powierzchowne przedsięwzięcie i nie dzieje się przez przypadek.

Wiara w Jezusa Chrystusa to dar, a przyjęcie go to świadomy wybór, który wymaga podjęcia zobowiązania z całą naszą „mocą, umysłem i siłą”. To praktykowanie każdego dnia. W każdej godzinie. Wymaga stałego uczenia się i uie-runkowanego zobowiązania. Nasza wiara, która jest naszą lojalnością względem Zbawiciela staje się silniejsza, kiedy jest testowana w obliczu przeciwności, z jakimi mierzymy się w życiu doczesnym. Trwa ona, ponieważ pielęgnujemy ją, aktywnie ją stosujemy i nigdy się nie poddajemy.

Z drugiej strony, jeśli nie użyjemy wiary i jej przekonującej mocy poprzez działanie, tracimy pewność względem tego, co kiedyś było dla nas święte — tracimy przekonanie względem tego, co kiedyś wiedzieliśmy, że jest prawdziwe.

Pokusy, którym byśmy nigdy nie ulegli, zaczynają wydawać się mniej wstrząsające i bardziej pociągające.

Ogień świadectwa z wczoraj może nas ogrzać tylko przez pewien czas. Należy go stale podsycać, aby jasno płonął.

In the New Testament, the Savior taught a parable about a master who gave each of his servants a sacred trust—a quantity of money called talents. The servants who diligently used their talents increased them. The servant who buried his talent eventually lost it.

The lesson? God gives us gifts—of knowledge, of ability, of opportunity—and He wants us to use and amplify them so they can bless us and bless His other children. That doesn't happen if we put those gifts high on a shelf like a trophy that we admire from time to time. Our gifts magnify and multiply only when we put them to use.

You Are Gifted

“But Elder Uchtdorf,” you might say, “I don't have any gifts or talents—at least, none that are that valuable.” Perhaps you look at others whose gifts are obvious and impressive and you feel pretty ordinary by comparison. You might suppose that in the premortal existence, on the day of the great gift and talent smorgasbord, your plate seemed woefully sparse—especially compared to the stacked and overflowing plates of others.

Oh, how I wish I could embrace you and help you understand this great truth: You are a blessed being of light, the spirit child of an infinite God! And you bear within you a potential beyond your own capacity to imagine.

As poets have noted, you come to earth “trailing clouds of glory”!

Your origin story is divine, and so is your destiny. You left heaven to come here, but heaven has never left you!

You are anything but ordinary.

You are gifted!

In the Doctrine and Covenants, God declared:

“There are many gifts, and to every [person] is given a gift by the Spirit of God.

“To some is given one, and to some is given another, [and] all may be profited thereby.”

Some of our gifts are listed in the scriptures. Many are not.

As the prophet Moroni said, “Deny not the gifts of God, for they are many; and they come from the same God.” They might manifest them-

W Nowym Testamencie Zbawiciel nauczał przypowieści o człowieku, który obdarzył swe usługi zaufaniem — dając im pieniądze, czyli talenty. Słudzy, którzy pilnie korzystali ze swych talentów, pomnożyli je. Sługa, który zakopał swój talent, z czasem go stracił.

Jaka płynie z tego lekcja? Bóg daje nam dary — wiedzę, zdolności, okazje — i chce, abyśmy korzystali z nich, potęgowali je, żeby sprowadzały błogosławieństwa na nas i błogosławiły Jego inne dzieci. To nie wydarzy się, gdy postawimy te dary wysoko na półce niczym trofeum, i od czasu do czasu będziemy je podziwiać. Nasze dary powiększają się i pomnażają tylko wtedy, gdy z nich korzystamy.

Zostaliście obdarowani

„Ale Starszy Uchtdorf”, możecie powiedzieć, „nie mam żadnych darów ani talentów — przynajmniej takich, które są wartościowe”. Możliwe, że patrzycie na innych ludzi, których dary są oczywiste, imponujące i w porównaniu z nimi czujecie się całkiem zwyczajni. Możecie przypuszczać, że w życiu przedziemskim, w dniu szwedzkiego stołu z darami i talentami, wasze talerze zdawały się prezentować żałośnie skromnie — szczególnie w porównaniu ze spiętrzonymi i przepełnionymi talerzami innych osób.

Jakże chciałbym móc was objąć i pomóc wam pojąć tę wspaniałą prawdę: Jesteście błogosławionymi istotami światłości; duchowymi dziećmi nieskończonego Boga! Macie w sobie potencjał, którego nie jesteście w stanie sobie wyobrazić.

Jak zapisali poeci, przychodzimy na ziemię z „tropem chwały niebios”!

Wasza historia pochodzenia jest boska, jak też wasze przeznaczenie. Opuściliście niebo, aby przyjść tutaj, a niebo nigdy was nie opuściło!

Na pewno nie jesteście zwyczajni.

Zostaliście obdarowani!

W Doktrynie i Przymierzach Bóg głosił:

„Wiele jest darów, każdemu człowiekowi dany jest dar przez Ducha Boga.

Jednym dano ten, drugiemu dano inny, aby wszyscy z nich korzystali”.

Pewne nasze dary są wymienione w pismach świętych. Wielu nie podano.

Prorok Moroni powiedział: „Abyście nie zaprzeczali darom Bożym, których jest wiele, i pochodzą od tego samego Boga”. Mogą one być

selves in “different ways ... ; but it is the same God who worketh all in all.”

It may be true that our spiritual gifts are not always flashy, but that does not mean they are less important. May I share with you some spiritual gifts that I have noticed in so many members across the world? Contemplate whether you have been blessed with one or more gifts like:

Showing compassion.

Noticing people who are overlooked.

Finding reasons to be joyful.

Being a peacemaker.

Noticing small miracles.

Giving sincere compliments.

Forgiving.

Repenting.

Enduring.

Explaining things simply.

Connecting with children.

Sustaining Church leaders.

Helping others know that they belong.

You might not see these gifts displayed at the ward talent show. But I hope you can see how precious they are to the Lord's work and how you might have touched, blessed, or even saved one of God's children by your gifts. Remember: “By small and simple things are great things brought to pass.”

So let us each do our little part.

Do Your Little Part

My beloved brothers and sisters, dear friends, I pray that the Spirit will help you recognize the gifts and talents God has given you. Then, let us, like the faithful servants in the Lord's parable, increase and magnify them.

The day will come when we stand before our compassionate Father in Heaven to give an account of our stewardship. He will want to know what we did with the gifts He gave us—in particular, how we used them to bless His children. God knows who we truly are, who we are designed to become, and so His expectations for us are high.

But He doesn't expect us to take some grand, heroic, or superhuman leap to get there. In the world He created, growth happens gradually and patiently—but also consistently and unrelentingly

udzielane w „różny sposób; lecz jest to ten sam Bóg, który działa wszędzie i we wszystkim”.

Prawdą może być to, że nasze duchowe dary nie zawsze są olśniewające, ale to nie znaczy, że są mniej ważne. Pozwólcie, że podzielę się z wami kilkoma duchowymi darami, które dostrzegłem u tak wielu członków na całym świecie. Przemyślcie, czy zostaliście pobłogosławieni jednym lub kilkoma z tych darów:

Okazywanie współczucia.

Zwracanie uwagi na osoby, które są pomijane.

Znajdowanie powodów do radości.

Bycie osobą pokój czyniącą.

Dostrzeganie małych cudów.

Wyrażanie szczerych komplementów.

Przebaczanie.

Pokutowanie.

Wytrwałość.

Wyjaśnianie spraw w prosty sposób.

Dobry kontakt z dziećmi.

Popieranie przywódców Kościoła.

Uświadamianie bliźnim, że przynależą.

Możecie nie zauważyć tych darów podczas konkursu talentów w okręgu. Mam jednak nadzieję, że możecie dostrzec, jak bardzo są one cenne w dziele Pana i jak być może wpłynęliście, pobłogosławiliście lub nawet uratowaliście jedno z dzieci Boga dzięki swoim darom. Pamiętajcie: „W wyniku małych i prostych spraw powstają wielkie dzieła”.

Tak więc niech każdy z nas wykona swoją małą część.

Wykonajcie swoją małą część

Moi umiłowani bracia i siostry, drodzy przyjaciele, modlę się, aby Duch pomógł wam rozpoznać dary i talenty, które Bóg wam daje. Następnie, podobnie jak wierni słudzy z przypowieści Pana, powiększajmy je i pomnażajmy.

Nadejdzie dzień, kiedy stanimy przed naszym współczującym Ojcem w Niebie, aby zdać sprawozdanie z naszego szafarstwa. Będzie chciał wiedzieć, co zrobiliśmy z darami, które nam dał, a w szczególności, jak ich używaliśmy, aby błogosławić Jego dzieci. Bóg wie, kim naprawdę jesteśmy, kim mamy się stać, więc Jego oczekiwania wobec nas są wysokie.

Nie oczekuje On jednak, że podejmiemy jakiś wielki, heroiczny czy nadludzki skok, aby to osiągnąć. W stworzonym przez Niego świecie wzrost dokonuje się stopniowo i z cierpliwością

ly.

Remember, it is Jesus Christ who already did the superhuman part when He conquered death and sin.

Our part is to follow the Christ. It is our part to turn away from sin, turn toward the Savior, and walk in His way, one step at a time. As we do this, diligently and faithfully, we eventually cast off the shackles of imperfections and faults and slowly become refined, until that perfect day when we will be perfected in Christ.

The blessings are within reach. The promises are in place. The door is wide open. It is our choice to enter and begin.

The beginning may be small. But that is OK.

Where faith is weak, begin with a hope in Christ Jesus and in His power to cleanse and purify.

Our Father asks that we approach this challenge of faith and discipleship not as casual tourists but as wholehearted believers who leave behind and abandon Babylon and set their hearts, minds, and steps toward Zion.

We know that our efforts alone cannot make us celestial. But they can make us loyal and committed to Jesus the Christ, and He can make us celestial.

Because of our beloved Savior, there is no such thing as a no-win scenario. If we place our hope and faith in Him, our victory is assured. He promises us access to His strength, His power, His abundant grace. Step by step, little by little, we will grow ever closer to that great and perfect day when we will live with Him and our loved ones in eternal glory.

To get there, we must do our part today and every day. We are thankful for the steps we took yesterday, but we don't stop there. We know we still have a long way to go, but we don't let that discourage us.

That is the essence of who we are—as followers of Christ.

I urge and bless every member of the Church, and all who desire to be part of it, to trust the Savior and engage, patiently and dili-

— ale też stale i nieustannie.

Pamiętajcie, to Jezus Chrystus dokonał już nadludzkiej części, kiedy pokonał śmierć i grzech.

Nasza część to podążanie za Chrystusem. Nasza część to odwrócenie się od grzechu, zwrócenie się do Zbawiciela i kroczenie Jego drogą, krok po kroku. Gdy czynimy to pilnie i wiernie, w końcu zrzucimy kajdany niedoskonałości i błędów oraz powoli staniemy się oczyszczeni, aż do tego doskonałego dnia, kiedy zostaniemy udoskonaleni w Chrystusie.

Błogosławieństwa są w naszym zasięgu. Obietnice są ustanowione. Drzwi są szeroko otwarte. Do nas należy wybór, czy wejdziemy i czy będzie to dla nas początek.

Początek może być niewielki. Ale to jest w porządku.

Jeśli wiara jest słaba, zacznijcie od pokładania nadziei w Chrystusie Jezusie i Jego mocy do uczynienia czystym i nieskalanym.

Nasz Ojciec prosi, abyśmy podeszli do tego wyzwania wiary i bycia uczniem nie jako przypadkowi turyści, ale jako osoby szczerze wierzące, które wycofują się z Babilonu i opuszczają go oraz kierują swoje serca, umysły i kroki ku Syjonowi.

Wiemy, że podjęte przez nas wysiłki same w sobie nie sprawią, że staniemy się celestialni. Mogą sprawić, że będziemy lojalni i oddani wobec Jezusa Chrystusa, a On sprawi, że będziemy celestialni.

Za sprawą naszego umiłowanego Zbawiciela, nie ma czegoś takiego, jak przegrana sytuacja. Jeśli będziemy pokładać naszą nadzieję i wiarę w Nim, nasze zwycięstwo będzie pewne. Obiecuje nam On dostęp do Swej siły, Swej mocy i Swej obfitej łaski. Krok po kroku, stopniowo, będziemy coraz bardziej zbliżać się do tego wielkiego i doskonałego dnia, kiedy będziemy żyć z Nim i naszymi bliskimi w wiecznej chwale.

Aby się tam dostać, musimy wykonywać swoją część dzisiaj i dosłownie każdego dnia. Jesteśmy wdzięczni za kroki, które podjęliśmy wczoraj, ale nie zatrzymujemy się tam. Wiemy, że jeszcze długa droga przed nami i niech to nas nie zniechęca.

To jest istota tego, kim jesteśmy jako naśladowcy Chrystusa.

Zalecam każdemu członkowi Kościoła i wszystkim, którzy mają pragnienie, aby być jego częścią, aby zaufał Zbawicielowi na tyle, żeby

gently, in doing your part with all your heart—
that your joy may be full and that, one day, you
will receive all the Father has. Of this I bear
witness in the name of Jesus Christ, amen.

zaangażować się z cierpliwością i pilnością w
wykonywanie swojej części całym sercem — aby
radość jego była pełna i by pewnego dnia, otrzy-
mał wszystko, co ma Ojciec. O tym świadczę w
imię Jezusa Chrystusa, amen.